Wycinka drzew na Czarnym Groniu – inwestor uniknął wielomilionowych opłat za usunięcie drzew

Ciąg dalszy sprawy nielegalnie rozbudowanego wyciągu na Czarnym Groniu. Pracownia dotarła do dokumentów mówiących o tym, że inwestor uniknął opłaty za wycinkę 627 drzew, unikając tym samym poniesienia kosztów w wysokości około 4 milionów zł.

Ciąg dalszy sprawy nielegalnie rozbudowanego wyciągu na Czarnym Groniu. Pracownia dotarła do dokumentów mówiących o tym, że inwestor uniknął opłaty za wycinkę 627 drzew, unikając tym samym poniesienia kosztów w wysokości około 4 milionów zł. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska z Krakowa skierowały do Samorządowego Kolegium Odwoławczego wniosek o uchylenie decyzji na wycinkę drzew, wykazując, że zostały one wydane z rażącym naruszeniem prawa. O sprawie poinformowano także Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot dotarła do dokumentów, na podstawie których inwestor przeprowadził wycinkę drzew. Są to zezwolenia burmistrza Andrychowa (5 decyzji) wydane w latach 2006-2008, na podstawie, których inwestor mógł przystąpić do usunięcia 627 drzew takich gatunków, jak m.in.: buki, graby, klony, jesiony, jodły, topole, brzozy, świerki. Trzeba podkreślić, że zezwolenia te absolutnie nie dawały inwestorowi prawa do realizacji inwestycji. Ośrodek narciarski Czarny Groń rozbudowano nielegalnie.

Wycięcie dorodnych drzew o znaczących obwodach to ogromna strata dla przyrody tego miejsca – tak grube drzewa rosną kilkadziesiąt lat. Obszar wycinki, według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, powinien podlegać szczególnym reżimom ochronnym. Zezwolenia na wycinkę stoją w sprzeczności z ustaleniami tego planu i całkowicie wypaczają ustalenia dotyczące ochrony obszaru, na którym usunięto drzewa.

> To skandal. Uważamy, że w tym przypadku powinny być naliczone opłaty za usunięcie drzew. Te pieniądze mogły być przeznaczone na rozwiązanie wielu problemów społecznych w gminie. Nie można niszczyć przyrody i obniżać kosztów środowiskowych tym bardziej gdy została wybudowana nielegalnie i nie posiada wymaganych prawem pozwoleń
>
> mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Pracowni

Decyzje burmistrza Andrychowa umarzają inwestorowi opłaty za wycinkę 60 drzew w wysokości 970 466,17 zł, pod warunkiem dokonania przez niego nasadzeń zastępczych. **W przypadku zezwolenia na usunięcie kolejnych 567 drzew w ogóle nie naliczono stosownej opłaty!** W ten sposób inwestor uniknął ogromnych opłat za wycinkę drzew. Można szacować, że **chodzi o koszty w granicach około 4 milionów złotych**.

Decyzje Burmistrza Andrychowa ewidentnie sprzyjają inwestorowi. Ponadto Gmina straciła wiele pieniędzy, które byłyby pobrane za wycinkę drzew, w tej sytuacji można mówić również o niegospodarności burmistrza. Uważamy że niegospodarność wśród urzędników powinna być surowo karana.

Inwestorem na Czarnym Groniu jest Anita Rusinek (jej mąż, Sławomir Rusinek, to jeden z najbogatszych Polaków, współwłaściciel grupy kapitałowej MASPEX – za którą stoją takie marki handlowe, jak: Lubella, Kubuś, Tymbark, Caprio, Cremona, La Festa, Ekoland, który zajmuje 62 miejsce w rankingu najbogatszych Polaków według tygodnika Wprost, 2009 r.). Inwestor ma więc bezsprzecznie z czego zapłacić.

Pracownia będzie domagać się uchylenia wydanych decyzji, wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do Burmistrza Andrychowa oraz naliczenia stosownych kar i opłat dla inwestora.

Przypomnijmy:

Jesienią 2009 r. rozpoczęła się wycinka drzew na zboczach góry Czarny Groń (miejscowość Rzyki, gmina Andrychów) na potrzeby rozbudowy kompleksu narciarskiego. Nielegalnie postawiono wyciąg narciarski i wybudowano infrastrukturę towarzyszącą oraz poprowadzono nartostradę po stokach góry. Inwestor nie uzyskał wymaganych prawem decyzji administracyjnych (pozwolenie na budowę, pozwolenie wodnoprawne, decyzja środowiskowa), zrealizował inwestycję wbrew zapisom planu zagospodarowania przestrzennego, i to na terenie podlegającym szczególnym formom ochrony przyrody.

Więcej informacji na ten temat w artykule „Darmowa wycinka drzew na Czarnym Groniu" zamieszczonym w Dzikim Życiu (nr 4, 2010)

Beskid Mały – pasmo stanowiące część Beskidów Zachodnich ciągnący się od Bramy Wilkowickiej i doliny Białej na zachodzie do doliny Skawy na wschodzie. Część wschodnia Beskidu Małego, na terenie którego znajduje się inwestycja, nazywa się Góry Zasolskie. Obszary leśne Beskidu Małego obejmują niemal wyłącznie siedliska lasu dolnoreglowego. Składają się głównie z buków, jodłów i świerków. Osobliwością jest szczyt Łamanej Skały, który jest porośnięty rodzimym 100-letnm lasem świerkowym przypominający płat regla górnego, pomimo wysokości, na której rośnie. Jest to spowodowane wpływami i warunkami podłoża – rośnie on bowiem na kamienistej glebie na podłożu zlepieńców istebiańskich. W krajobrazie Beskidu Małego osobliwą niespodzianką są formy skalne.

Teren Beskidu Małego jest objęty siecią ochrony przyrody **Natura 2000 „Beskid Mały"**(PLH240023) głównie ze względu na kwaśne i żyzne buczyny, obszar ten jest również korytarzem ekologicznym. Na omawianym terenie znajduje sie kilkadziesiąt skałek, jaskiń i schronisk podskalnych. Żyją tu m.in. nietoperze wymienione w załączniku II sieci Natura takie jak nocek duży, nocek orzęsiony i podkowiec mały. Stwierdzono tu łącznie obecność 14 siedlisk przyrodniczych z Załącznika I Dyrektywy Rady 92/43/EWG. Ponadto, jest to miejsce występowania 2 gatunków mchów z załącznika II tej Dyrektywy.

Rezerwat Madohora – rezerwat przyrody utworzony w 1960 r. o powierzchni ponad 70 ha chroniący naturalny, górnoreglowy bór świerkowy, a także bujne runo leśne znajdujące się na terenie Parku Krajobrazowego Beskidu Małego, obejmuje partie szczytowe oraz zbocza Łamanej Skały. Położony jest na wysokości 700-929 m n.p.m. Celem ochrony jest zachowanie naturalnych zespołów leśnych występujących na różnorodnych siedliskach oraz wychodni skalnych na szczycie Madohory. Wyodrębniono na tym terenie dziewięć zbiorowisk, w tym pięć leśnych i cztery ziołoroślowe. Do ciekawostek florystycznych rezerwatu należy między innymi rzeżucha trójlistkowa, ponieważ występuje ona tutaj na północnym krańcu swego zasięgu europejskiego. Częste są tutaj jelenie, sarny, dziki oraz kuny leśne i borsuki. Z ptaków warto wymienić głuszca oraz słonkę.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI
tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra
tel.: (+48) 33 817 14 68